

# G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spolki.* — Redaktor: *A. Wamnowski.*

**N<sup>o</sup> 224.**

W Środę dnia 25. Września.

**1839.**

### Wiadomości zagraniczne.

#### P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 18. Września.

Onegdaj o godz. 10. zrana odbyło się w sali giełdowej Banku, pod Prezydencją J.W. Radcy Stanu Lubowidzkiego, Prezesa Banku Polskiego, w zastępstwie J.W. Dyrektora Głównego Kommissy R. P. i Skarbu, ogólne zebranie właścicieli List. Zast. T. K. Z. Po stósownej Prezydującego przemowie, i odczytaniu sprawozdania z czynności Komitetu właścicieli Listów Zastawnych w ciągu 2ch lat ostatnich, nastąpił wybór Radców do tegoż Komitetu, i w miejsce wychodzących z urzędowania, większością kresek obrani zostali: W.W. Schultz Stan. i Czaplński Stan., Radcami Komitetu właścicieli Listów Zastawnych; a Paschalski Józef i Zegrzda Konrad, Zastępcami Radców. Powołani przez J.W. Prezesa na Assesorów: Żarnowski i Paweł Jaworski; zaś na Sekretarza Seweryn Jański.

Dnia 27. Sierpnia (8. Września) r. b. miasto Chełm było światkiem na dwyzwyczajnie rzadkiego religijnego obrzędu. Wspaniała tameczna katedra Grecko-Unicka, po rozebaniu zupełnej i upadkiem grożącej, niegdyś murowanej przez Daniela Halickiego Xiążęcia, wzniesiona z fundamentów przez Filipa Felicyana Wo-

łodokowicza w pierwszej połowie upłynionego wieku, a dokończona przez Maxymiliana Ryllę, miejscowych Biskupów, już osobistym ich nakładem, już z dobroczynnych składek pobożnych obywateli ziemskich, następnie r. 1802 zniszczona gwałtownym pożarem, i restaurowana w części za rządu austryackiego, i tylko benedykowna, czekała aż do terażniejszego wieku swego zupełnego ukończenia i konsekracyi obrzędem Biskupim. Błogosławionej pamięci Alexander Cesarz i Król zewnątrz ją należycie opatrzeć, a Najjaśniejszy Mikołaj, teraz szczęśliwie panujący Monarcha, wewnątrz ozdobić z funduszów rządowych najlaskawiej rozkazać raczył. Stało się zadosyć Najwyższej Ich Woli Pańskiej, i w dniu pomienionym J.W. Filip Felicyan Szumborski, dostojny następca swego imiennika fundatora, otoczony gromem katedralnego i dyecezyalnego Duchowienstwa, uroczycie poświęcił ją Najwyższemu Akt ten zaszczytliwi obecnością swoją: J.W. Generał Albertow, Gubernator Cyw Gub. Lubel. z wielu innymi urzędnikami. Lud z poblizszych wiosek licznemi zgromadzony procesyami, i jak wewnątrz napelniający, tak zewnątrz otaczający Świątynię, głosem Pasterza swego nauczony, ile winien Najdostojniejszej Panującej Rodzinie i Wysokiemu w Jej imieniu działającemu rządowi,



wzniósł razem z kapłanami błagalne głosy do Boga za najdroższe Jój zdrowie, najdłuższe panowanie i najpomyślniejsze rządy, aby pod Jój przemożną tarczą ciche i błogie życie z potomkami swojemi mógł prowadzić.

### R o s s y a.

Rzeczywisty Radca Stanu Brunow, mianowany Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym przy Dworze Króla Jmci Wirtemburskiego, przeznaczony oraz został (d. 5. Sierpnia) do piastowania takiegoż urzędu przy J. K. W. Wielkim-Xięciu Hesko-Darmsztadzki.

### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 16. Września.

Monitor obejmuje dzisiaj następujące urzędowe oświadczenie: „Wiadomości z Konstantynopola i Alexandryi, dzisiaj rano tu nadeszłe, sięgają dnia 26. m. z.; nie donoszą nic zgoła o nowych wypadkach i położenie polityczne rzeczy było zupełnie toż samo, jak przy odejściu ostatniego pakietbotu. Co się tyczy nowiny, o której niektóre dzienniki wspominały, iż Posłowie Rossyi i Pruss Porcie oświadczyć mieli, że rządy ich z innymi rządami pogodzić się nie mogą i na przyszłość do konferencji żadnej należeć nie będą, umocowani jesteśmy do oświadczenia, że podanie to zupełnie bezzasadne.“

Oprócz podanych już depeesz telegraficznych ogłasza rząd jeszcze następującą z Bajonne z d. 14. Września: «Don Carlos i rodzina jego dzisiaj po południu o 4tej godzinie do Ainhoa przybyli, gdzie ich Podprefekt i wojsko nasze przyjmowało i do St. Pé przeprowadziło.“

Temps twierdzi dzisiaj, że General Baudrand, który już do Konstantynopola się wybierał, aby młodemu Sultanowi przewieść powinszowania jego na tron wstąpienia w imieniu Króla Francuzów, przeciwny odebrał rozkaz. Po otrzymanej albowiem z Londynu wiadomości, że rząd angielski nie mianuje osobnego Posła, celem przewiezienia tych powinszowań, gabinet francuzki to samo uczynić postanowił.

### A n g l i a.

Z Londynu, dnia 14. Września.

Artykuł w Morning-Chronicle, w którym Pułkownikowi Wylde i Lordowi John Hay wielki w uspokojeniu Hiszpanii przypisują udział i okoliczność tę za istotny zaszczyt dla Ministerium poczytują, rozjątrzył nadzwyczajnie prasę torysowską; wynurza ona z powodu tej chępliwości szczególne oburzenie. Standard powiada: „Rozesała się pogłoska, która — spodziewamy się na honor Anglii — bezzasadną się być okaże. Rozu-

mieją albowiem, że Ministerium N. Pani w haniebnej zdradzie podłego Maroty bezpośrednio miało udział i że plan systematyczny, na którym zdrada jego polegała, przez polityków angielskich mu podsumięty został.“ — Zapalczywiej jeszcze i wyraźniej tłumaczy się Times: „Na zakał dla narodu angielskiego w przyszłości opowiadać będą, że Don Carlos mimo pomocy, której Anglia już to potajemnie, już to jawnie, ale zawsze w niesłuszny i prawom narodów wbrew się sprzeciwiający sposób, z nadwerczeniem nawet traktatu, nieprzyjaciółom jego udzielała, na pobojowiskach jednak nie mógł być pokonany. Wszystkie te zabiegi były bezowocne. Anglia jeszcze bardziej miała się upodlić i sławę swoją na zawsze przyćmić. Oficerowie wojsk morskich i lądowych w służbie Królowej angielskiej, agenci, którzy od Ministrów J. K. m. instrukcyje odbierali, wpływali do tej brudnej sprawy — bo powiedzieć haniebnej byłoby za mało — aby naczelnego wodza Don Carlosa do zdrady Pana i Władcy spowodować i złudzić wojsko jego, by chorażwie swoje opuściło. Wzywamy każdego z czytelników naszych, aby nam w rocznikach dziejów Anglii pokazał kartę, od którejby człowiek honorowy, jakiegokolwiek bądź stronnictwa z takim się odwrócił zawstyżeniem, jak od tej stronicy, która historycę tych bezecznych układów zawiera! Co większa, Maroto, zdrajca, takim tylko sposobem zdrady swęj dokonać mógł, że znaczną liczbę swoich współtowarzyszy, mężnych i wiernych Xięciu swemu oficerów, zamordować kazał. Czyż po lat kilkunastu uplywie wierzą, żeby rząd angielski w tym sromotnym czynie, który Marotę postawił w możności popelnienia najohydniejszej zdrady, sam istotny miał udział? Zgroza nas przejmując, kiedy sobie wszystko żywo wystawiamy. Dla naszego honoru narodowego wszystko równo, czy upadek Don Carlosa z użytkiem dla Hiszpanii, czy też nie. Jakikolwiek był cel, środki jednak do tego użyte zawsze będą skazą dla sławy naszej.“

### N i e m c y.

Z Hanoweru, dn. 16. Września.

Korespondent hamburski umieścił wyrok kancelaryi sprawiedliwości w sprawie Ruman. Jest on następującej osnowy: „W sprawie śledczej przeciw całemu Magistratowi z powodu podania tegoż przesłanego dnia 15. Czerwca b. r. do Zgromadzenia Związkowego odpowiada się: „Z powodu obrazy rządu w tém podaniu, sprawa ta dalszemu ulegnie śledztwu aż do wydania głównego wyroku. — Ponieważ nareszcie zawieszenie urzędo-



wania Dyrektora miasta Rumanna zawyroko-  
wano, nie ma żadnego powodu do cofnięcia  
tegoż. — Hanower dnia 11. Września 1839.  
A. F. Hinüber. Oelkers « Cały Magistrat ze-  
brał się dzisiaj w celu naradzenia się nad kro-  
kami, jakich się w tej sprawie chwycić nale-  
ży. Komissya ustanowiona do ułożenia planu  
konstytucyi podobno już za tydzień pracę swą  
ukończy. Stany już w Grudniu zebrać się  
mają. Kollegium obywatelskie postanowiło  
prosić raz jeszcze Króla o zniesienie zawiesz-  
nia urzędowania Rumanna. — Belgijski Ge-  
nerał Porucznik, Hrabia Goblet, przybył tu  
z listami wierzycielnemi swego Monarchy.

### S z w a j c a r y a .

Z ZÜRICHU, dnia 12. Września.

Rząd tymczasowy uchwalil co następuje:  
»Wzważając: 1) że się z nadesłanych raportów  
wykazuje, jak Pan Pułkownik i Inspektor ar-  
tylleryi Hirzel w charakterze swoim jako Dy-  
rektor wojskowy i arsenału w czasie ostatnich  
smutnych wypadków, w skutek odebranych  
rozkazów wszystko uczynił, co do zabezpie-  
czenia arsenału potrzebném było; 2) że Panu  
Hirzlowi żadnej winy w tej mierze przyp-  
isać nie można, lecz że owszem wszelkich  
zaraz użył środków do odwrócenia większego  
jeszcze nieszczęścia; 3) że stósunki obecne  
wymagają, aby wojskowe środki najdatniej-  
szemu poruczone oficerowi, stanowią: 1)  
Pan Pułkownik Hirzel zostaje mianowany  
Komendantem całej sily zbrojnej. Rząd spo-  
dziewa się, że Pan Pułkownik Hirzel poświęci  
jako człowiek honorowy kantonowi zürich-  
skiemu swoje ważne usługi. 2) Rada wojenna  
zawiadomi o tém Pana pułkownika Hürzla.  
— Zürich, dnia 11. Września 1839.«

W Grimisaut w kantonie Wallis wybuchły  
niespokojności. Lud sprzeciwił się nowej  
organizacyi, a gdy ją żandarmi proklamowali,  
jednego z nich zabito a kilka innych osób ra-  
niono.

### W l o c h y .

Z MESSYNY, dnia 29. Sierpnia.

(Börsenhalle.) — Od trzech dni powszechna  
trwoga panuje w mieście: d. 27. po 1ój godzi-  
nie z południa mieliśmy tu mocne trzęsienie  
ziemi, które się w nocy od d. 27. na 28. trzy  
razy powtórzyło. Dzień wczoraszny spokoj-  
nie przeminął; ale ostatniej nocy znowu trzy  
daly się uczuć wstrząśnienia, z których jedno  
po godz. 12. bardzo było mocne. Trzęsienie  
ziemi tu mianowicie nadzwyczajną wzbudza  
obawę; większa część ludności noc na ulicy  
przepędza; kto ma pojazd, śpi w nim na po-  
lu; inni kładą się spać na madracach na polu,  
inni znowu kazawszy powynosić krzesła i łó-

żka śpią na ulicach i wolnych miejscach.  
W roku 1873, dwa wstrząśnienia ziemi całą  
Messynę w stós gruzów zamieniły, a ślady  
tej okropnej klęski jeszcze do dziś dnia istnie-  
ją. Najgroźniejsze godziny od 5. wieczorem  
do 5. rano; ale teraz wiatr się zmienił i tuszy-  
my sobie, że wszystko już przeminęło.

### T u r c y a .

Z Konstantynopola, dnia 27. Sierpnia.

Dnia 21. m. b. Poseł Rossyjski i Hrabia Rze-  
wuski, Adjutant Cesarza Rossyjskiego, We-  
zyrowi W. wizytę oddali. Na konferencyi  
tej, która podobno długo trwała, miała być  
mowa o obecnym stanie spraw politycznych,  
a wedle pogłoski oświadczył Hrabia Rzewu-  
ski W. Wezyrowi, iż Porta na pomoc Rossyi  
równie jak i innych wielkich mocarstw spu-  
szczać się może, a w razie potrzeby i na in-  
terwencyę Rossyi, kiedy Cesarz Mikołaj ni-  
czego bardziej nie pragnie, jak Sułtanowi  
szczerę i przyjacielskie chęci swoje okazać  
i sprawę całą w sposób dla Turcyi korzystny  
załatwić. Poseł i Hr. Rzewuski udali się na-  
stępnie do Seraskiera Halila Baszy, któremu  
podobne uczynili oświadczenie. Hrabia wie-  
czorem, wsiadwszy na stojącą na Bosforze  
korwetę rossyjską, do Brussy się puścił.

### Wiadomości krajowe.

Z Poznania. — Żniwa zboża ozimego  
w tutejszym obwodzie regencyjnym skończo-  
ne i wszędzie nadziei powziętej zadość uczy-  
niły. Równie w słomie jak w ziarnie plony  
zaspokoily oczekiwania gospodarzy. Chleb  
z nowego żyta pieczony wyborny i odznacza  
się białością swoją. Z przyczyny chłodno-  
dzdźystego powietrza w połowie miesiąca  
żniwa siewów jarych, nie rokujące obfitych  
zbiorów, jeszcze nie skończone. Winna ma-  
lica, z dochodów z której w niektórych powia-  
tach obwodu tutejszego mieszkańcy całkiem  
się utrzymują, przez niepomyślne powietrze  
w rozwinięciu się swójem opóźniła, ale na-  
stałe teraz ciepłe powietrze wszystko może  
jeszcze wynagrodzi.

Sławny chemik Pan E. Chevreul wydał nie-  
dawno nowe, dla fabrykantów bardzo ważne  
dzieło, pod nazwą: *Sur le contraste de couleurs*.  
Dzieło to stanowi spory tom i zawiera mappę  
o trzydziestu rycinach, na których wszystkie  
złożone kolory podług najnowszej teoryi Che-  
vreula są wyobrażone.

Nowy Zeuxys paryzki. — Król Fran-  
cuzów był nie dawno na wystawie pięknych  
sztuk i wyrobów w Paryżu, przyczém wy-  
darzył się wypadek, który stawil dowód, że



Francya w naszych czasach nowego Zeuxysa posiada. Ludwik Filip zwidziwszy niektóre sale i oddawszy celniejszym artystom zasłużone pochwały, zatrzymał się przed kunsztownymi motylami pana de Benny, które tak wielkie mają podobieństwo z motylami żywymi, iż w samej rzeczy oko człowieka złudzić mogą. Król ujrzawszy je zachwycił się i okrył artystę najpiękniejszymi pochwałami; lecz nie dosyć na tém; jeszcze szacowniejszy tryumf czekał artystę. — Wiadomo, iż motyle przez sam skład swój budowy niejaki pociąg ku sobie okazują, który je nawzajem do siebie sprowadza. — Otóż w chwili, gdy dostojny gość przypatrywał się tym utworom kunsztu, żywy motyl, latający właśnie podówczas po oknie w sali, uskuszony nadzwyczajnem podobieństwem kunsztownych motylów, zbliżył się i usiadł nakoniec całkiem swobodnie na skłanném naczyniu, po za którym kunsztowne motyle pana de Benny jaśniały. Wyobrazić sobie można, jaki zapal obudziło w widzach to intermezzo, zewsząd dały się słyszeć połączone z podziwieniem oklaski, a nawet król śmiał się z tak niewinnej, a tak rzeczywistej pochwały, jaką uwieńczona została zasługa artysty, któremu się wdzięki natury w tak złudném wykończeniu odwzorować powidło.

Młodzi monarchowie. — Jestto rzeczą osobliwszą, iż za naszych czasów pięć tronów młodzi monarchowie zajmują, i tak sultan ma lat 16, donna Marya da Gloria 20, Wiktorya 20; cesarz brazylijski 13, a Izabella lat 9.

Pływacz Wawrzyniec Blot, który już 16 ludzi wyratował z pośród Sekwany, i przytém tak dalece bezinteresownym się okazał, iż za tę rzadką, dla ludzkości położoną zasługę nie przyjął w nagrodę danego mu medalionu, padł nie dawno lekkomyślności swjej ofiarą. Będąc z kilką towarzyszków w jednej z szynkowni paryzkich, pospieszył z nimi dla roztrzygnięcia zakładu ku Malquais nad brzeg Sekwany. Przybywszy na oznaczone miejsce, towarzysze rzucili jakąś rzecz w wodę, o którą Blot poszedł o zakład, że ją wydobędzie, i pomału w wodę; dwie minuty upłynęło, a Blot nie wypłynął. Przestraszony ogarnął wszystkich towarzyszy i kilku z nich pospieszyło mu w pomoc. Wydobyto go z wody, ale już nieżywego; użyto wszelkich środków, ale do trzeciej go nie było można. Żalują go powszechnie, nie tylko dla tego, że był człowiekiem uczciwego charakteru, ale nawet, że tyłu nieszczęśliwym życie ocalał.

iż nauka tańców z dniem 1. Października się rozpocznie.

Simon, nauczyciel tańców.

Szanownej Publiczności, miejscowej jako też okolicznej, mam zaszczyt polecić najuniższej mojej od dawna już znany skład towarów optycznych, zwracając szczególniejszą uwagę na

**„nowo wynalezioną kieszonkową perspektywę teatralną.“**

Instrument ten, chociaż całkowicie wyciągnięty, niedłuższy jest nad 2½ cala, a jednakże posiada zadziwiająca siłę teleskopiczną. Za pomocą osobnego szkła okularnego zastępuje miejsce jednego z najlepszych perspektywów teatralnych, a mianowicie dla osób wojskowych jest bardzo dogodny i użyć go można dla każdego oka słabo, krótko lub daleko widzącego. Gdy tylko kilka tych instrumentów posiadam, upraszam osoby nabyć je sobie życzących, aby mię jak najprędzej odwiedzić raczyły. Mieszkać, jak wiadomo, na ulicy Wrocławskiej w hotelu Saskim pod Nr. 8.

H. Hassler,

Król. Bawarski optyk examinowany.

**Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.**

Dnia 21. Września 1839.	Na pr. kurant	
	Sto-pa prC.	gotowizną
Oblig. długu państwa . . . . .	4	103½
Pr. ang. obligacye 1830. . . . .	4	103
Oblig. premiov handlu morsk. . . . .	—	69½
Oblig. Kurmarchii z bież. kup. . . . .	3½	102
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt. . . . .	3½	102
Berlińskie obligacye miejskie . . . . .	4	103½
Królewieckie dito . . . . .	4	—
Elbląskie dito . . . . .	4½	—
Gdańskie dito w T. . . . .	—	47½
Zachodnio-Pr. listy zastawne . . . . .	3½	102½
Listy zast. W. X. Poznańskiego . . . . .	4	105
Wschodnio-Pr. listy zastawne . . . . .	3½	102½
Pomorskie dito . . . . .	3½	101½
Kur- i Nowomarch. dito . . . . .	3½	103½
Szląskie dito . . . . .	3½	103½
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowej- Marchii . . . . .	—	96½
Złoto al marco . . . . .	—	215
Nowe dukaty . . . . .	—	18½
Frydrychsory . . . . .	—	13½
Inne monety złote po 5 talarów . . . . .	—	12½
Disconto . . . . .	—	3

Doniesienie o nauce tańców.

Podpisany ma honor najuniższej doniesić,